

CRISTINA GODUN

Uniwersytet Bukareszteński
Rumunia

RECEPCJA UTWORÓW TADEUSZA RÓŻEWICZA W RUMUNII

MAŁO KTO WIE DZISIAJ W RUMUNII, KIM JEST TADEUSZ RÓŻEWICZ. POLSKI POETA, dramaturg, prozaik, jeden z najwybitniejszych pisarzy współczesnych, jest obecnie prawie nieznan w Rumunii, gdzie jednak dość dawno temu, pod koniec lat 50., echa jego twórczości było słychać przez kilkanaście lat. Później, z mniej lub bardziej obiektywnych powodów, informacje o tym pisarzu zniknęły całkowicie.

Najbardziej szczegółowe informacje dotyczące odbioru twórczości i osoby autora *Czerwonej rękawiczki* w Rumunii, a dokładniej w okresie 1958–1972, przekazuje rękopis pracy doktorskiej Polaka, Jana Zawory¹. Na czternastu stronach podrozdziału zatytułowanego *Tadeusz Różewicz, Zawora przedstawia portret psychologiczny i literacki „jednego z najbardziej znanych w Rumunii współczesnych pisarzy polskich (...), osobowości złożonej: poety, eseisty, satyryka, ale również reżysera i scenarzysty filmowego”*². Zaczynając od pierwszego wspomnienia o Tadeuszu Różewiczu w prasie literackiej tamtego okresu – datowanego jeszcze na 1958 rok – w „Gazeta literară”, autor śledzi uważnie wydania tłumaczeń liryki Różewicza, jak i artykuły napisane przez rumuńskich znawców dzieła poetyckiego i dramatycznego polskiego pisarza, z którego wyłania się obraz twórcy oryginalnej poetyki. Okres czternastu lat opisany przez Zaworę przedstawia dla historyka odbioru twórczości Różewicza w Rumunii czas szczytowej sławy pisarza: jego nazwisko, tłumaczenia poezji (przewaga), ale i dramatów (*Świadkowie* czy *Nasza mała stabilizacja*) goszczą często na łamach rumuńskiej prasy literackiej³. Pierwszy tomik poezji Tadeusza Różewicza, przełożony

¹ J. Zawora, *Literatura polonă în România după al II-lea război mondial (1945–1972)*, manuscrisul tezei de doctorat, conducător: prof. dr. I.C. Chițimia, București: Universitatea din București, 1974.

² Tamże, s. 296–310.

³ J. Zawora śledził odbiór twórczości Różewicza w rumuńskiej prasie literackiej: „Gazeta literară”, „România literară”, „Luceafărul”, „Tribuna”, „Viața literară”, „Steaua”, „Secolul 20”.

w całości na język rumuński (przez Tomę G. Maiorescu) to *Şesul (Równina)*, opublikowany całościowo w „Gazeta literară” 15 maja 1958⁴, po którym następują inne tłumaczenia poezji polskiego poety, opublikowane w różnych czasopiśmie kulturalnych i literackich z całego kraju. Zawora zauważa, że próby tłumaczeń poezji Różewicza na język rumuński w większości „nie są pozbawione błędów lub wad”, usprawiedliwianych w opinii autora, wyraźną łatwością warsztatu twórczego polskiego pisarza, który kryje w rzeczywistości wiele „tajemnic” i pułapek⁵.

Pierwsze analizy krytyczne twórczości Tadeusza Różewicza, a jednocześnie próba syntezy jego warsztatu spod znaku nowej szkoły poetyckiej należą do tłumaczki Rodiki Ciocan-Ivănescu. Zostały one opublikowane pod tytułem *Un poet filistin: Tadeusz Różewicz (Poeta-filistin: Tadeusz Różewicz)* w czasopiśmie „Secolul 20” w roku 1963⁶. Również tej tłumaczce zawdzięczamy ukazanie się w tym samym czasopiśmie (w 1965 roku) obszernego studium poświęconego dramaturgii Różewicza, zatytułowanego *O piesă recentă a lui Tadeusz Różewicz (Nowa sztuka Tadeusza Różewicza)*, a opierającego się głównie na sztukach *Martorii (Świadkowie)*, *A plecat de acasă (Wyszedł z domu)* i *Cartoteca (Kartoteka)*⁷. Zawora uważa rok 1966 za kluczowy dla recepcji Tadeusza Różewicza w Rumunii zarówno dzięki częstotliwości ukazywania się tłumaczeń liryki i dramaturgii (mowa m.in. o sztuce *Martorii*, w tłumaczeniu Rodiki Ciocan-Ivănescu⁸) w ówczesnej prasie kulturalnej, jak i artykułom krytycznym, wśród których można wymienić następujące: *Note despre dramaturgia poloneză (Obserwacje nt. polskiej dramaturgii)*⁹, *Tadeusz Różewicz Iona Petrică*¹⁰, *Tadeusz Różewicz în căutarea echilibrului literar (Tadeusz Różewicz w poszukiwaniu równowagi literackiej)* Iona C. Chițimia¹¹ oraz – publikowane pod nierozszyfrowanym pseudonimem „Labirynt” – teksty: *Teatrul inconsecvenței (Teatr niekonsekwencji)*, krótki artykuł odnoszący się do sztuki *Akt przerywany*, opublikowany w „România literară”¹², oraz zdawkowa informacja o *Moartea în decoruri vechi (Śmierci w starych dekoracjach)* zawarta w tym samym numerze czasopisma, w rubryce „Co nowego w polskiej literaturze”¹³.

⁴ J. Zawora, *Literatura polonă în România...*, s. 296–310.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ T. Różewicz, *Martorii*, przeł. R. Ciocan-Ivănescu, „Secolul 20” 1966, nr 1.

⁹ I. Petrică, *Note despre dramaturgia poloneză*, „Secolul 20”, 1966, nr 1, s. 156–160.

¹⁰ I. Petrică, *Tadeusz Różewicz*, „Luceafărul”, 1966, nr 24, s. 6.

¹¹ I. C. Chițimia, *Tadeusz Różewicz în căutarea echilibrului literar*, „România literară”, 1970, nr 32, s. 20.

¹² Labirint, *Teatrul inconsecvenței*, „România literară” 1971, nr 6, s. 21.

¹³ Powyższe informacje podają za: I. Petrică, *Tadeusz Różewicz...*

Informacje przekazane przez Zaworę dotyczące odbioru twórczości Tadeusza Różewicza w Rumunii kończą się na roku 1972 krótkim odniesieniem do tomiku *Poezii* (*Poezje*, 1973), który nie stanowi jednak przedmiotu analizy, a zostaje wymieniony jedynie w celu informacyjnym. Podsumowując swój wywód analityczny, badacz z Polski podkreśla popularność, jaką cieszy się autor *Kartoteki* w Rumunii, gdzie dał się poznać nie tylko jako twórca liryczny i dramatyczny, lecz również dzięki komentarzom krytycznym. Niestety, począwszy od roku 1973 częstotliwość ukazywania się dzieł Różewicza w rumuńskiej prasie literackiej niewytłumaczalnie maleje (najprawdopodobniej pod presją cenzury komunistycznej, która obejmuje wszystkie przekłady z literatur obcych), przybierając charakter raczej okazjonalny. Wymieńmy kilka skromnych wzmianek w czasopiśmie literackich: „Secolul 20”¹⁴, „România literară”¹⁵, „Lucafařul”¹⁶. Kilka nowszych – ale nie najnowszych – przekładów z liryki pisarza polskiego ukazało się na stronach prestiżowego czasopisma literackiego „Lettre Internationale”, wszystkie w tłumaczeniu Nicolae Mareřa¹⁷.

W roku 1973 ukazuje się nakładem wydawnictwa Junimea tomik wierszy Różewicza opatrzony schematycznym wstępem przez wspomnianego tłumacza, który również przełożył i wybrał liryki. Zaslugą Mareřa jest niewątpliwie stworzenie pierwszej systematycznej próby przedstawienia czytelnikom rumuńskim Tadeusza Różewicza (obecnego, jak już wspomniałam, od piętnastu lat w lokalnej prasie specjalistycznej i w tłumaczeniach porozrzucanych po różnych periodykach), który w tamtych czasach miał już zapewnioną pozycję w szeregach „klasyków polskiej literatury”. Ogólnie rzecz biorąc, w tomiku czuć wyraźne braki w warsztacie tłumacza, który nie zgłębił oryginału jak należało. Większość wierszy czytanych po raz pierwszy brzmi dobrze, ale daleko im do walorów tekstów oryginalnych. Jedenaście lat później, w 1984 roku, Mareř proponuje wznowienie tego tomu w wersji poszerzonej, która ma być prawdopodobnie i ulepszona.

¹⁴ Np.: W „Secolul 20” 1975, nr 5–6, s. 143–149, opublikowano osiem wierszy Różewicza (*Nașterea unui nou poem, Încearcă, Poveste despre femeile bătrâne, Moartea micului burghez, Nimic, În teatrul umbrelor, Mărturisire i Jocuri*) w tłum. I. Harasimowicz; w tym samym numerze, na s. 150–151 możemy przeczytać *Note la poetica lui Tadeusz Różewicz* autorstwa Ș.A. Doinașu.

¹⁵ Np. w „România Literară” 1980, nr 30, na s. 23, w rubryce „Poeti din R.P. Polonă” ukazuje się tłumaczenie liryku *Poetica* podpisane przez N. Mareřa; w „România literară” z 1986 r., w numerze 39, na s. 22 ukazał się artykuł pod tytułem *Adevăratul debut al lui Tadeusz Różewicz*, w którym dowiadujemy się o wydaniu w Polsce debiutanckiego tomiku pisarza *Echa leșne* (tytuł po rumuńsku: *Ecourile pădurii*); w „România literară” z 1987, nr 28, w rubryce „Lirică din R.P. Polonă” można przeczytać utwór Różewicza bez tytułu w tłumaczeniu N. Mareř.

¹⁶ Np. w „Lucafařul” 1987, nr 28, s. 8, w rubryce „Poeti polonezi” możemy przeczytać dwa utwory T. Różewicza: *Îndepărtarea poverii i Vocea anonimului* w tłumaczeniu N. Mareřa.

¹⁷ Odносимy się do utworów: *Am supraviețuit*, opublikowanego w „Păcatul” 1997, nr 17 oraz w nr 30 z 2000 r., a także do *În memoria lui Konstanty Pużyna, Poarta, Vaporul stafie, Lecție pentru acasă i Acum*, opatrzonych kilkoma linijkami bibliograficznymi, w nr 46 z r. 2003.

W ten sposób pojawia się *Neliniște* (*Niepokój*, wydany przez Minervę), opatrzony trochę szerszą przedmową niż pierwszy wybór oraz pożyteczną tablicą chronologiczną. Do poezji wydanych w 1973 roku tłumacz, który większość z nich stara się przełożyć na nowo, dodaje i inne, nowe, tworząc całość złożoną ze stu dziewięćdziesięciu dziewięciu emblematycznych wierszy, a na końcu tomiku załącza tłumaczenie debiutanckiej sztuki pisarza – *Cartoteca*, która – według moich informacji – nie była grana na scenach teatrów rumuńskich. Natomiast w 2008 r. dramat ten przyciągnął uwagę młodego absolwenta reżyserii, który wystawił ją w ramach obrony pracy dyplomowej.

Niestety, „rumuńska wersja tomiku *Neliniște* autorstwa wielkiego miłośnika polskiej poezji, który za pomocą skromnych możliwości, jakimi dysponuje, stara się ją przedstawić publiczności w Rumunii” – jak dyplomatycznie zauważa Stan Velea w swojej książce *Literatura polonă în România (Literatura polska w Rumunii)*¹⁸ – powinna być nie tylko wzbogacona ilościowo, ale również jakościowo. Nicolae Mareș wprowadził kilka mniej lub bardziej istotnych zmian, które jednak w ogólnym odbiorze nie sprawiają, by wspomniany tomik stał się „zauważalnym”¹⁹ wydarzeniem wydawniczym. Po dokładniejszym wczytaniu się i porównaniu tłumaczeń z oryginałem, zauważamy asymetrię, cięcia polegające na opuszczaniu pewnych słów a nawet całych wersów (sic!). Jeszcze bardziej karygodny jest fakt, że tłumacz wprowadza do tekstu oryginalnego dodatkowe słowa, rażąco modyfikując w ten sposób napisane już utwory. Praca tłumacza może często być niewdzięczna, bez wątpienia przede wszystkim sens jest tym, co powinno być oddane, ale ulepszanie na siłę oryginału nie wydaje się dobrym rozwiązaniem.

Pochwalić należy tłumaczenie liryków Różewicza na rumuński przez Irenę Harasimowicz, która wydała w 1976 tomik w wydawnictwie Albatros, pod tytułem *Cele mai frumoase poezii (Najpiękniejsze utwory)*²⁰. Tomik ten bez wątpienia wart jest uwagi i może być czytany z dużą dozą przyjemności.

W roku 1976 ukazuje się tomik polskich nowel współczesnych przetłumaczonych, wybranych, opatrzonych wstępem i przedstawionych przez niezrównaną Olgę Zaicik, „noszący tytuł noweli otwierającej tomik”, jak uściśla tłumaczka. *Banchetul (Bankiet)* zawiera między innymi wysokiej jakości twórczość polskich pisarzy współczesnych i opowiadanie *Viziță la muzeu (Wycieczka do muzeum)* Tadeusza Różewicza²¹.

¹⁸ S. Velea, *Literatura polonă în România. Receptarea unei mari literaturi*, București: Editura Saeculum I.O., 2001, s. 362.

¹⁹ Tamże, s. 363.

²⁰ T. Różewicz, *Cele mai frumoase poezii*, trad. de: I. Harasimowicz, București: Albatros, 1976.

²¹ *Banchetul. Nuvele poloneze contemporane*, ed. O. Zaicik, București: Editura Biblioteca Pentru Toți, 1976, s. 183–194.

Z żalem zauważamy, że pisarz pokroju Różewicza jest słabo obecny na rynku rumuńskim jako prozator i dramaturg. Za wyjątkiem opowiadania, o którym była mowa, dwóch sztuk teatralnych (*Kartoteka* i *Świadkowie*²², jeżeli nie liczyć rozpraw teoretycznych o teatrze Różewicza autorstwa Petrică i Ciocan-Ivănescu) i trzech tomików poezji, do których należy jeszcze dodać, również według wyboru i w tłumaczeniu Mareşa, zbiór opatrzoney wstępem przez Iona Petricę i noszący tytuł *Zece poeți polonezi contemporani (Dziesięciu poetów współczesnych)*²³ oraz małą antologię *Lirică poloneză (Liryka polska)*²⁴ w przekładzie i wyborze Valeriu Butulescu, autor *Kartoteki* nie był tłumaczony w Rumunii na większą skalę, mimo że echa jego twórczego warsztatu zostały przyjęte pozytywnie przez pisarzy rumuńskich. Ștefan Augustin Doinaș²⁵ zauważył w wierszach polskiego kolegi:

postężyk, który naznacza wyrażone doświadczenie kulturalne, liryzm napisany *po i przeciw* całej poezji, zrealizowany wysiłkiem oczyszczenia ekspresji, odmową retoryki, prawdziwą ascezą języka. Wybór wyrazów bardzo skąpy, podkreśla wartość ich ekspresyjności. To, co się zachowuje, to jakby twarde, rogate elementy, niewzruszone szkielety słowne, które przetrwały wszystkie nawałnice, podczas gdy cała retoryka tradycyjna zgniła. Wielkie białe przestrzenie wynikają ze świadomego usunięcia ojczyzny, w której funkcjonuje sugestia²⁶.

Pomijając przesadnie pompatyczny styl, nie można nie zauważyć pozytywnego wydźwięku tej recenzji. Z kolei Adrian Popescu²⁷ w roku 1974, po ukazaniu się pierwszego zbioru polskiego poety w języku rumuńskim, zauważa że

traktowanie Różewicza jako poety naiwnego, o mniej lub bardziej ewidentnych cechach idylizmu i sylwicznego pogaństwa jest z pewnością błędne... Jego „naturystyczne” wiersze to

²² Najwyraźniej jedyne sztuki przetłumaczone i znane w Rumunii. W Internecie znalazłam wzmiankę o przedstawieniu według dramatu Różewicza, *Jocul intrerupt*, którego premiera miała miejsce 5 marca 1999 w Teatrze z Timișoary, z udziałem aktorów: Boris Gaza, Beatrice Braunstein i Carmen Birk. Jednak Różewicz zdaje się ogólnie nieznanym rumuńskim scenom. Informacja znaleziona na www.infotim.ro [dostęp: 28.12.2011].

²³ *Zece poeți polonezi contemporani*, sel. i trad. de N. Mareș, pref. de I. Petrică, București: Univers, 1978.

²⁴ *Lirică poloneză*, sel. i trad. de V. Butulescu, Petroșani: Editura Fundației „I.D. Sîrbu”, 1966. Tłumacz antologii wspomina na okładce czwartego tomu, że „te wiersze, w większości, były już publikowane na łamach prestiżowych wydawnictw, tj.: »România literară«, »Luceafărul«, »SLAST«, »Vatra«, »Orizont«, »Ateneu«, »Cronica«, »Ramuri« itd.”.

²⁵ Ștefan Popa (pseudonim Ștefan Augustin Doinaș, 1922–2002) był rumuńskim poetą neoklasycyistycznym, eseistą i tłumaczem.

²⁶ Oryg.: „un post-limbaj care marchează o experiență culturală exprimată, un lirism scris *după* și *împotriva* unei întregi poezii limbute, realizat printr-un efort de epurare a expresiei, de refuz al retoricii, adevărată asceză a limbii. Selecția extrem de zgârcită a cuvintelor, pune în valoare expresivitatea lor. Ceea ce se păstrează sunt, parcă, elementele cornoase, dure, inalterabile, scheletul verbal care a rezistat la toate intemperiiile, în timp ce o întreagă retorică tradițională a putrezit. Marile spații albe sunt rezultante ale unei eliminări voite, patrii în care funcționează sugestia”. Ș.A. Doinaș, *Note la poetica lui Różewicz*, prefață la: T. Różewicz, *Cele mai frumoase poezii...*, s. 5–9.

²⁷ Adrian Popescu (ur. 1947) jest rumuńskim poetą współczesnym, prozaikiem i eseistą.

dość skomplikowane, medytacyjne reakcje, a nie proste akwarele emotywnie lub herbariusze impresji na wolnym powietrzu²⁸.

Mimo że przytoczony komentarz w zasadzie nie ma wartości merytorycznej, zasługują na uznanie jego oryginalne połączenia leksykalne: „pogaństwo sylwiczne”, „utwór naturystyczny”, „emotywnie akwarele” lub „herbariusze impresji na wolnym powietrzu”.

Autorem wyjątkowo dogłębnego i wartościowego komentarza na temat twórczości dramatycznej Różewicza jest Ion Petrică, który w 1994 opublikował pracę *Tadeusz Różewicz și Sławomir Mrożek sau Teatrul negației (Tadeusz Różewicz i Sławomir Mrożek lub teatr negacji)* w *Studii polono-române*²⁹. Autor przedstawia tu szczegółową, lecz bardzo intuicyjną introspekcję dramaturgii Różewicza, którą sytuuje pod znakiem negacji. Dzięki tej kompetentnej analizie dowiadujemy się, co jeszcze napisał Różewicz w czasach, gdy utrzymywał stosunki z literatami z Rumunii³⁰. Bardzo ciekawy wydaje się fakt, że Tadeusz Różewicz wpłynął na przetłumaczenie na język polski trzech wierszy rumuńskich napisanych przez Ștefana Augustina Doinașa, Constanța Buzea i Geo Dumitrescu oraz tych zawartych w *Antologii poezji rumuńskiej*³¹, która ukazała się w 1989 roku w Warszawie.

Szersza jest egzegeza całej twórczości Tadeusza Różewicza, umieszczona w dziele *Istoria literaturii polone (Historia literatury polskiej)*³². Na pięćdziesięciu stronach autor analizuje życie i twórczość polskiego pisarza, rozpoczynając od krótkiego, ale kluczowego *Curriculum biobibliografic*, jak je tytułuje, aż do dopracowanej prezentacji twórczości Różewicza podzielonej na wąsko rozgraniczone rodzaje literackie: *Monolog antipoetic despre sine și „Nimic” (Monolog antypoetycki o sobie i „Nic”)* z podrozdziałami:

1. *Refuzul modelelor tiranice; poetica banalității anonime (Odmowa modeli tyranskich; poetyka anonimowej banalności);*
2. *Armături filosofice și moraliste consacrate liricii (Komentarze filozoficzne i moralistyczne poświęcone liryce);*

²⁸ Oryg.: „A-I considera pe Różewicz drept un poet nativ, cu note mai mult sau mai puțin evidente de idilism și păgânism silvan, este desigur eronat... Poemele sale »naturiste« sunt niște reacții destul de complicate, meditative, nu simple acwarele emotive sau ierbare de impresii în aer liber”. A. Popescu, *Tadeusz Różewicz. Poezii*, „România Literară”, 1974, nr 31.

²⁹ I. Petrică, *Studii polono-române*, București: Editura Universității București, 1994.

³⁰ W tomiku *Przygotowanie do wieczoru autorskiego* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977) Różewicz wspomina międzynarodowe poetyckie kółko literackie, gdzie miał okazję poznać rumuńskiego poetę Marina Sorescu.

³¹ Chodzi dokładnie o wiersze *Wolność zabijania* Geo Dumitrescu; *Poemat* Șt. A. Doinași i *Poezja jest snem*, Constanța Buzea, w: *Antologia poezji rumuńskiej*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1989, s. 336, 349, 532.

³² S. Velea, *Istoria literaturii polone*, vol. 3, București: Editura Medro, 1995.

3. *Punți de legătură; Proză scurtă (Punkty styczności; Proza krótka)* – obserwacje krytyczne na marginesie zbiorów opowiadań Różewicza;
4. *Teatrul realist-poetic (Teatr realistyczno-poetycki)*, rozdział poświęcony teatrowi Różewicza, w którym, jak sugeruje tytuł, autor umieszcza twórczość dramatyczną pisarza w tej samej konwencji teatru poetycko-realistycznego, zaproponowanej przez samego Różewicza.

Jednak – podobnie jak Martin Esslin, który umieścił Różewicza obok Mrożka w rzędzie dramaturgów teatru absurdu – Stan Velea widzi w autorze *Niepokoju* przedstawiciela tego nurtu.

Po długiej przerwie, kiedy w prasie i na rumuńskim rynku książki od dawna nie ukazała się żadna wzmianka o twórczości lub osobie Tadeusza Różewicza (mimo że w Polsce i na planie międzynarodowym pisarz nieustająco odnosił sukcesy), znowu Stan Velea zwraca „skrótowo” (z powodu syntetycznego charakteru pracy) uwagę na tego twórcę w swoim ostatnim tomie *Literatury polskiej w Rumunii (Literatura polonă în România)*³³. W oddzielnym rozdziale poświęconym współczesnej liryce autor wspomina Tadeusza Różewicza w obserwacjach poświęconych polskiej współczesnej poezji i teatrowi. Również o Tadeuszu Różewiczu opowiada skrótowo Stan Velea w kompendium *Siluețe literare din țara Vistulei (Sylwetki literackie z Nadwiślańskiego Kraju)*³⁴, wskazując jednak w bibliografii tłumaczeń twórczości Różewicza tylko trzy tomy poezji – w przekładach Mareşa i Harasimowicz.

Inną niespodziankę stanowi lakoniczna wzmianka o Tadeuszu Różewiczu jako „młodzieńcu, który ośmiesza burżujską mentalność (w: *Świadkowie*) poprzez wykorzystanie formuły teatru realistyczno-poetyckiego”, która ukazała się w zbiorze Ovidiu Drâmba dedykowanym teatrowi uniwersalnemu, zatytułowanym *Istoria teatrului universal (Historia teatru uniwersalnego)*, a dokładniej w rozdziale poświęconym dramaturgom współczesnym³⁵, jest to reedycja książki, niestety, nie została ona w żaden sposób zaktualizowana – przecież „nasz młody Różewicz” cieszy się obecnie pięknym wiekiem – ma dziewięćdziesiąt lat...

Zaskoczeniem było dla mnie odkrycie Tadeusza Różewicza w komentarzach młodego, dwudziestosiemioletniego poety, Claudiu Komartina, umieszczonych na jego blogu zatytułowanym „wszystkie rzeczy, jakie robię i w jakie wierzę”³⁶. Po krótkiej notatce biograficznej, w której Tadeusz Różewicz jest przedstawiony tylko jako „jeden z polskich poetów klasycznych XX wieku (obok Czesława Miłosa, Wisławy Szymborskiej i Zbigniewa Herberta)” oraz „jeden z ostatnich

³³ S. Velea, *Literatura polonă în România. Receptarea unei mari literaturi*, București: Editura Saeculum I.O., 2001.

³⁴ S. Velea, *Siluețe literare din țara Vistulei*, București: Editura Pegasus Press, 2004, s. 462–470.

³⁵ O. Drâmba, *Istoria teatrului universal*, București: Editura Saeculum I.O., 2000. Chodzi o rozdział pt. *Alți dramaturgi contemporani*, tamże, s. 298–303.

³⁶ Oryg.: „toate lucrurile pe care le fac și în care cred”, <http://unanotimpinberceni.blogspot.com>, [dostęp: 29.12.2011].

żyjących wielkich europejskich modernistów” i jako „jeden z autorów troszczących się o ciągle odnawianie środków ekspresji”³⁷, Claudiu Komartin umieszcza na blogu pięć utworów Tadeusza Różewicza we własnym tłumaczeniu (*Ocalony – Supraviețuitorul, Kto jest poetą – Cine este poet, Nowy człowiek – Omul nou, Wiersz – Poem, Wśród wielu zajęć – Printre multiplele indeletniciri*). Pozostawiając na boku pewne uwagi natury leksykalnej, ogólnie tłumaczenia są udane, jak również wybór wierszy Różewicza – zwłaszcza dwa pierwsze stanowią manifesty poetyckie i są kluczowe dla liryki polskiego twórcy.

Jedyna monografia w języku rumuńskim, poświęcona twórczości dramatycznej autora *Kartoteki* (mojego autorstwa), pojawiła się w 2008 w wydawnictwie Paidea pod tytułem *Teatrul lui Tadeusz Różewicz (Teatr Tadeusza Różewicza)*³⁸. Napisana jako praca doktorska, monografia zawiera siedem rozdziałów oraz tabelę chronologiczną życia i twórczości pisarza. Pierwszy rozdział w całości poświęcony jest liryce polskiego pisarza i zatytułowany *Drumul lui Tadeusz Różewicz de la poezie la teatru (Droga Tadeusza Różewicza od poezji do teatru)* i wyznacza współrzędne historyczno-kulturowe debiutu i twórczości pisarza, opierając się na osi prezentującej globalnie jego twórczość literacką dla lepszego i dokładniejszego zrozumienia jego dramaturgii. Stwierdziłam w tym rozdziale, przytaczając też głosy inny³⁹, że droga Tadeusza Różewicza do teatru rodzi się z poezji. Omawianie twórczości dramatycznej Różewicza, przy jednoczesnym pomijaniu poezji, jest właściwie niemożliwe lub może doprowadzić do błędnych interpretacji. Następne rozdziały stanowią zarówno analizę dramaturgii pisarza w perspektywie konwencji teatralnych, które Różewicz starał się przekroczyć, uważając za przestarzałe, jak i przełożenie dyskursu teoretycznego na margines teatru Tadeusza Różewicza w konkretnym planie studium przypadku skomponowanego z prób analizy tekstualnej tematów, motywów i fenomenów społecznych, które Różewicz podaje do dyskusji, niektóre z nich zapożyczone z poezji lub zainspirowane przez bezpośrednią rzeczywistość.

Współcześnie samotnik i samouk (jak lubi się nazywać), Tadeusz Różewicz jest obecny w Rumunii, tak jak zademonstrowałam – bardziej jako poeta, a mniej lub prawie wcale w charakterze dramaturga czy prozaika. Jest to pisarz o promieniującej osobowości artystycznej, który od ponad sześćdziesięciu lat, czyli od

³⁷ Oryg. „unul dintre poetii polonezi clasicii ai secolului XX (alături de Czesław Miłosz, Wysława Szymborska și Zbigniew Herbert, (...) unul dintre ultimii mari moderniști europeni în viață, (...) unul dintre autorii preocupati de reinnoirea continuă a mijloacelor de expresie”; tamże.

³⁸ C. Godun, *Teatrul lui Tadeusz Różewicz*, București: Editura Paidea, 2008.

³⁹ Por. opinie takich krytyków, jak: Kazimierz Wyka, Stanisław Burkot, Halina Filipowicz. Zob. m.in.: K. Wyka, *Różewicz parokrotnie*, oprac. M. Wyka, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1977; S. Burkot, *Tadeusz Różewicz*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1987; H. Filipowicz, *A Laboratory of Impure Forms...*

momentu swojego debiutu, jest obecny w polskim i międzynarodowym życiu literackim, dając się poznać jako wyjątkowo wartościowy punkt odniesienia, błyskotliwy umysł i wiecznie żywy duch, twórca wciąż wyprzedzający swoje czasy.

Różewiczowi, wizjonerowi i nowatorskiemu twórcy, który przeciwstawia się konwencjom, tradycji i przestarzałym formom, zawdzięczamy przeniknięcie do języka użytkowego dobrze znanego wyrażenia o zabarwieniu ironicznym – „nasza mała stabilizacja”, które symbolizuje brak własnych przekonań i opinii, rezygnację z obroby własnej godności na rzecz ponizania się dla dobra materialnego i wygody.

W wieku dziewięćdziesięciu lat, żyjąc z dala od ludzi, od głośnych manifestacji kulturalnych, bez wygod nowoczesnej techniki (prywatnego samochodu, komórki, faksu, komputera czy adresu e-mail⁴⁰) Różewicz nadal tworzy wiersze z tą samą energią i pasją⁴¹, w których daje głos swoim bezpośrednim i prawdziwym wyrażeniom, w stylu, który stał się dla niego tak osobisty.

Nie możemy dzisiaj mówić o literaturze polskiej bez wymienienia Tadeusza Różewicza, pod wieloma względami nowatora sztuki poetyckiej, języka liryki oraz dramaturgii. Kontestowany i ceniony z tą samą siłą⁴², zawsze aktywny i bardzo dokładny w swoich wypowiedziach na temat współczesnego społeczeństwa polskiego i na temat zagrożeń, jakie ciąży nad człowiekiem (po)nowoczesnym, zagubionym w świecie pseudowalorów; ten „książę poezji” polskiej, „poeta kultury”⁴³, „kronikarz XX wieku” (etykieta obrana przez pisarza przy okazji promocji zbioru *Recycling* w Anglii) jest zawsze w centrum życia i literatury, tworząc poezję po Oświęcimiu i mając ciągle wiele do powiedzenia w polskiej liryce i nie tylko, wypowiadając – tak jak nas przyzwyczaił – „surowe i niepopularne prawdy”⁴⁴, które muszą jednak zostać wypowiedziane.

⁴⁰ Zob. A. Żebrowska, *Poeta zapozna Targeta*, „Gazeta Wyborcza” [dod. „Duży Format”] z dn. 19.12.2005.

⁴¹ Ostatnie tomiki poezji, które ukazały się w latach 2001–2011, to: *Nożyk profesora* (2001), *Szara strefa* (2002), *Wyjście* (2004), *Uśmiechy* (1955, 2005), *Kup kota w worku* (2008).

⁴² Został wyróżniony wieloma nagrodami krajowymi i międzynarodowymi – jako pierwszy został uhonorowany „Silesiusem” – wrocławską nagrodą poetycką, która jest wyróżnieniem i promocją najważniejszych dzieł i twórców polskiej poezji, w 1999 r. laureatem Nagrody Literackiej im. Władysława Reymonta, w 1996 otrzymał Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi dla kultury narodowej”, w 1997 otrzymał Doroczną Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki w dziedzinie literatury, a w 2004 otrzymał nagrodę „Złotej Kuli”, przyznaną przez Wrocławską Izbę Gospodarczą; jest też laureatem Nagrody Złotego Berła, którą przyznano mu 26 listopada 2006 r.; otrzymał również tytuł *Doctor Honoris Causa* wielu znaczących polskich uczelni (Uniwersytetu Wrocławskiego, 1991; Opolskiego i Śląskiego, 1999; Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, 2000; Uniwersytetu Warszawskiego, 2001; Uniwersytetu Gdańskiego, 2006; wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, 2007; Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach, 2009).

⁴³ M. Baranowska, „Sztuka – nic w labiryncie”. *Poezja Tadeusza Różewicza*, http://www.culture.pl/pl/culture/artykuly/es_poezja_rozewicza, [dostęp: 29.12.2011].

⁴⁴ K. Kutz, *Gniewać i zachwycać*, rozm. przepr. R. Bubnicki, „Rzeczpospolita”, 5.05.1998, s. 3.

THE CRITICAL RECEPTION OF TADEUSZ RÓŻEWICZ'S
WORKS IN ROMANIA

The influence of Tadeusz Różewicz – creator of an innovative poetics and dramaturgy – on modern Polish literature is simply impressive. Tadeusz Różewicz's *magnum opus* have been translated into over 18 languages. This essay discusses the echoes of T. Różewicz's literary works in Romania, where, from the moment his name was first mentioned in the literary press throughout translations and research studies on his literary works, the writer has been known for a long time rather as a poet than equally as a playwright. The outcome of this essay is quite simple: one cannot speak nowadays about modern Polish literature without mentioning Tadeusz Różewicz's major contribution to the innovation of poetical art, as well as of lyrical language and dramaturgy.

Dr Cristina Godun – adiunkt w Departamencie Języków Słowiańskich Wydziału Języków Obcych Uniwersytetu w Bukareszcie. Autorka monografii o dramacie Tadeusza Różewicza, *Teatr Tadeusza Różewicza* (Bukareszt 2008), *Gramatyki języka polskiego. Fleksji imiennej* (Bukareszt 2009) oraz *Fonetyki i fonologii języka polskiego* (Bukareszt 2010). Jej główne zainteresowania badawcze to: dramt współczesny, literatura faktu, antropologia, przekład.